

Sygn. akt I ZI 7/22

## UCHWAŁA

Dnia 31 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziellewicz

Protokolant starszy sekretarz sądowy Renata Szczegot

po rozpoznaniu, na posiedzeniu jawnym, w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej  
w dniu 31 sierpnia 2022 r.,

wniosku Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. z 16 sierpnia 2021 r., w sprawie o  
sygn. akt PR 3 Ds. [...], o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na  
pociągnięcie do odpowiedzialności karnej **M. C. – sędziego Sądu Rejonowego w  
W.** za to, że w dniu 23 lipca 2020 r. w W. kierując na drodze publicznej  
samochodem osobowym marki R. [...] nr rej. [...], nieumyślnie naruszyła zasady  
bezpieczeństwa, w ten sposób, że wjeżdżając na skrzyżowanie, wykonując manewr  
skrętu w prawo i zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych nie  
zachowała szczególnej ostrożności, nie zmniejszyła prędkości w sposób nie  
narażający na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na przejściu,  
reagowała z niczym nieuzasadnioną zwłoką i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszemu  
przekraczającemu jezdnię ulicy [...] w W. po oznakowanym przejściu dla pieszych,  
w wyniku czego Z. S. doznał obrażeń ciała w postaci tkliwości prawego stawu  
biodrowego, złamania miednicy i złamania kompresyjno-trzonowego kręgu  
kręgosłupa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres  
dłuższy niż 7 dni, tj. czynu zakwalifikowanego z art. 177 § 1 k.k.

na podstawie art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów  
powszechnych (tekst jednolity Dz.U. z 2020 r., poz. 365 ze zm.) – dalej  
powoływana jako u.s.p.

**uchwalił:**

1) zezwolić na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej M. C. - sędziego Sądu Rejonowego w W., za to, że w dniu 23 lipca 2020 r. w W., kierując na drodze publicznej samochodem osobowym marki R. [...] nr rej. [...], nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa, w ten sposób, że wjeżdżając na skrzyżowanie, wykonując manewr skrętu w prawo i zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych nie zachowała szczególnej ostrożności, nie zmniejszyła prędkości w sposób nie narażający na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na przejściu, reagowała z niczym nieuzasadnioną zwłoką i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszemu przekraczającemu jezdnię ulicy [...] w W., po oznakowanym przejściu dla pieszych, w wyniku czego Z. S. doznał obrażeń ciała, w postaci tklivości prawego stawu biodrowego, złamania miednicy i złamania kompresyjno-trzonowego kręgu kręgosłupa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres dłuższy niż 7 dni, tj. czynu wyczerpującego znamiona występkę z art. 177 § 1 k.k.;

2) kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

#### UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w G. wnioskiem z dnia 16 sierpnia 2021 r., w sprawie o sygn. akt PR 3 Ds. [...], skierowanym do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, który wpłynął do Sądu Najwyższego w dniu 23 sierpnia 2021 r., zwrócił się o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej M. C. - sędziego Sądu Rejonowego w W., w stosunku do której zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa nieumyślnego z art. 177 § 1 k.k, gdyż w dniu 23 lipca 2020 r. w W. kierując na drodze publicznej samochodem osobowym marki R. [...] nr rej. [...], nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa, w ten sposób, że wjeżdżając na skrzyżowanie, wykonując manewr skrętu w prawo i zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych nie zachowała szczególnej ostrożności, nie zmniejszyła prędkości w sposób nie narażający na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na przejściu, reagowała z niczym nieuzasadnioną zwłoką i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszemu przekraczającemu jezdnię ulicy [...] w W., po

oznakowanym przejściu dla pieszych, w wyniku czego Z. S. doznał obrażeń ciała, w postaci tklivości prawego stawu biodrowego, złamania miednicy i złamania kompresyjno-trzonowego kręgu kręgosłupa, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres dłuższy niż 7 dni.

**Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

W dniu 15 lipca 2021 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej ogłosił wyrok w sprawie C-791/19 Komisja Europejska przeciwko Polsce (system odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów). W wyroku tym orzeczono, że **Polska uchybiła zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE między innymi nie zapewniając niezależności i bezstronności Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego**, do której właściwości należy kontrola decyzji wydanych w postępowaniach dyscyplinarnych prowadzonych wobec sędziów (art. 3 pkt 5, art. 27 i art. 73 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym w związku z art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa, zmienionej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw).

Natomiast dzień wcześniej, bo w dniu 14 lipca 2021 r., Wiceprezes Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydała postanowienie o zastosowaniu środka tymczasowego w sprawie C-204/21 Komisja Europejska przeciwko Polsce (niezależność sądów – Izba Dyscyplinarna SN – immunitety sędziowskie). Z kolei na mocy tego postanowienia **Polska została między innymi zobowiązana**, natychmiast i do czasu wydania wyroku kończącego postępowanie w sprawie głównej C-204/21, **do zawieszenia, po pierwsze, stosowania przepisów art. 27 § 1 pkt 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, zmienionej ustawą z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, i innych, na podstawie których Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego jest właściwa do orzekania w pierwszej i w drugiej instancji w sprawach o zezwolenie na pociągnięcie sędziów i asesorów sądowych do odpowiedzialności karnej, na ich tymczasowe aresztowanie, zatrzymanie lub przymusowe doprowadzenie, oraz, po drugie, do zawieszenia skutków wydanych**

już na podstawie tego artykułu uchwał Izby Dyscyplinarnej zezwalających na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej lub jego zatrzymanie, a także do powstrzymania się od przekazania spraw określonych w wyżej wskazanym artykule do rozpoznania przez organ sądowy, który nie spełnia wymogów niezależności wskazanych w szczególności w wyroku z dnia 19 listopada 2019 r., A.K. i in. (niezależność Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, C-585/18, C-624/18 i C-625/18, EU:C:2019:982);

Wobec niestosowania się przez Polskę do wydanego postanowienia o środku tymczasowym, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej postanowieniem z dnia 27 października 2021 r. zobowiązał Polskę do zapłaty na rzecz Komisji Europejskiej okresowej kary pieniężnej w wysokości 1 miliona EUR dziennie, do dnia w którym zobowiązania wynikające z postanowienia o środku tymczasowym zostaną wykonane lub do dnia wydania wyroku kończącego postępowanie w sprawie C – 204/21.

Natomiast w wyroku z dnia 22 lipca 2021 r., wydanym w sprawie R. przeciwko Polsce (skarga nr 43447/19), Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził naruszenie art. 6 ust. 1 EKPCz w związku z rozpoznaniem przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego kasacji obwinionej adwokat J. R. wniesionej od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, gdyż, cyt. „Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, która rozpoznawała sprawę skarżącą, nie była „sądem ustanowionym ustawą”.

W dniu 9 czerwca 2022 r. została uchwalona ustawa o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, zam. Dz. U. z dnia 14 czerwca 2022 r., poz. 1259, która weszła w życie w dniu 15 lipca 2022 r. **Z dniem wejścia w życie tej ustawy zniesiono Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego**, a utworzono Izbę Odpowiedzialności Zawodowej. **W myśl art. 8 ust. 2 powołanej ustawy sprawy wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia jej w życie należące do Izby Dyscyplinarnej przejmuje i prowadzi Izba Odpowiedzialności Zawodowej.**

Zgodnie z art. 110 § 2a zdanie drugie u.s.p. w sprawach o zezwolenie na pociągnięcie sędziego sądu powszechnego do odpowiedzialności karnej, orzeka w pierwszej instancji Sąd Najwyższy w składzie jednego sędziego orzekającego

w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej, a w drugiej instancji - Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów orzekających w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej.

Podnieść należy, iż **ujęty w art. 181 Konstytucji RP zakaz pociągania do odpowiedzialności karnej sędziego bez zgody sądu określonego w ustawie składa się na tzw. immunitet formalny (procesowy) sędziego**. Nie powoduje on wyłączenia odpowiedzialności, czy też karalności za popełniony czyn, a jedynie wprowadza zakaz pociągania osoby posiadającej taki immunitet do odpowiedzialności karnej przed sądem, chyba że oskarżyciel uzyska na to zgodę uprawnionego organu. Immunitet formalny sędziego, uznawany za jedną z gwarancji niezawisłości sędziów, służy też zabezpieczeniu zasady niezależności i bezstronności organów władzy sądowniczej. Z treści powołanego wyżej przepisu Konstytucji RP jasno wynika, że immunitet ten ma charakter względny, bo może zostać uchylony, co pozwoli na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Wskazany przepis Konstytucji RP określa w tym zakresie następujące wymogi:

- a) uchylenie immunitetu sędziego musi mieć zawsze charakter uprzedni, co oznacza, iż do daty uprawomocnienia się decyzji o jego uchyleniu możliwe jest tylko prowadzenie postępowania karnego „w sprawie”, a nie „przeciw osobie”,
- b) uchylenie immunitetu sędziego może być dokonane tylko przez „sąd” (tzn. tylko przez jeden z sądów wskazanych w art. 175 Konstytucji RP), z zastosowaniem procedury zapewniającej sędziemu niezbędne gwarancje rzetelnego postępowania,
- c) uchylenie immunitetu sędziego może być dokonane tylko przez sąd „określony w ustawie”, co oznacza, iż musi istnieć generalna regulacja ustawowa wskazująca właściwość sądu do podejmowania rozstrzygnięć w przedmiocie jego uchylenia.

Należy przy tym podkreślić, że **w ustawodawstwie polskim instytucja immunitetu sędziowskiego ma długoletnią tradycję**. Art. 79 ustawy z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. RP Nr 44, poz. 267) stanowił, iż sędziowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności karnej, ani pozbawieni wolności bez uprzedniej zgody wskazanego przez ustawę sądu, o ile nie są schwytani na gorącym uczynku, lecz i w tym wypadku może sąd zażądać

niezwłocznego uwolnienia aresztowanego. Z kolei art. 67 Konstytucji kwietniowej z 1935 r. głosił: „Sędzia nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego ani zatrzymany bez nakazu sądu, chyba że został schwytyany na gorącym uczynku.” W Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r. nie znajdujemy unormowania dotyczącego immunitetu sędziowskiego, chociaż w okresie obowiązywania tej Konstytucji, był on uznawany za jedną z podstawowych gwarancji niezawisłości sędziowskiej. Obowiązywały wówczas (w okresie PRL – u), w zakresie immunitetu sędziowskiego, rozwiązania zawarte w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, a następnie w ustawie z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych.

**Art. 80 § 2c u.s.p. stanowi, że sąd dyscyplinarny (jest nim Sąd Najwyższy w składzie jednego sędziego orzekającego w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej), wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego sądu powszechnego do odpowiedzialności karnej, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa.** Sformułowanie „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa” określa materialną podstawę decyzji w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Jest ono tożsame z pojęciem użytym w art. 313 § 1 k.p.k. Na gruncie zaś wykładni tego przepisu k.p.k. wskazuje się, że wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów wymaga istnienia bardziej rozbudowanej faktycznej podstawy, niż ta, która wystarcza do wszczęcia śledztwa lub dochodzenia w rozumieniu art. 303 k.p.k. Poza uzasadnionym podejrzeniem popełnienia przestępstwa musi istnieć także dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba. Czyli to coś więcej niż uzasadnione podejrzenie, jakim posłużył się ustawodawca w art. 303 k.p.k. i znacznie więcej niż uzasadnione przypuszczenie, którego to zwrotu użyto w art. 244 §1 k.p.k. W orzecnictwie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego podkreśla się, że sformułowanie „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa” jest niedookreślone, zatem ocena, czy spełniona została opisana nim przesłanka, zawsze zależy od konkretnych okoliczności sprawy (por. np. uchwała Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 18 października

2004 r., SNO 40/04, OSNSD 2004, Nr 2, poz. 33), jednakże, jak wskazuje się, podejrzenie popełnienia przestępstwa musi być w pełni uzasadnione, nie nasuwające żadnych istotnych wątpliwości, ani zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia czynu jak i zaistnienia wszystkich znamion konkretnego typu przestępstwa (por. np. uchwały Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego: z dnia 8 maja 2007 r., SNO 21/07, OSNSD 2007, poz. 38, z dnia 27 stycznia 2009 r., SNO 95/08, OSNSD 2009, poz. 24, z dnia 20 lipca 2011 r., SNO 32/11). Obowiązkiem zaś sądu dyscyplinarnego, w ramach postępowania wszczętego wnioskiem oskarżyciela o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jest zbadanie przedstawionych przez oskarżyciela materiałów dowodowych, w celu stwierdzenia, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego. Kontrola ta ma charakter merytoryczny, chociaż nie sprowadza się do tak wysokiego poziomu przekonania sądu o popełnieniu czynu i winie sprawcy, jak w przypadku orzekania w postępowaniu karnym. To ostatnie podlega bowiem dyrektywie pewności rozstrzygnięcia, wypływającej z podstawowych gwarancji procesowych (np. z art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.).

Oczywistym też jest, że sąd dyscyplinarny w postępowaniu o wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej ma obowiązek oceny dowodów na zasadach określonych w przepisach k.p.k., a więc przede wszystkim zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, o jakiej mowa w art. 7 k.p.k., czyli z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Podane w tym przepisie kryteria (logika, wiedza i doświadczenie), pozwalają również na dokonanie kontroli przestrzegania przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów w konkretnej sprawie, tym samym mają uniemożliwiać tzw. dowolną ocenę dowodów. Podkreśla się w orzecznictwie, że uzasadnienie rozstrzygnięcia powinno zaś zawierać wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Sąd dyscyplinarny powinien w pierwszym rzędzie ocenić dowody, a dopiero następnie dokonać analizy prawnej, czy spełniona jest przesłanka uchylenia immunitetu, czyli czy wskazują one, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego

przestępstwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 11 października 2005 r., SNO 43/05, OSNSD 2005, poz. 58 oraz uchwała Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 23 lutego 2006 r., SNO 3/06, OSNSD 2006, poz. 25).

Materiał dowodowy zgromadzony w toku dotychczasowego postępowania w sprawie PR 3 Ds. [...] Prokuratury Rejonowej w G., pozwala na następujące ustalenia.

W dniu 23 lipca 2020 r., około godz. 15:30, w W., Z. S. szedł chodnikiem wzdłuż ulicy S., w kierunku sklepu „G.”. Następnie zatrzymał się przy oznakowanym przejściu dla pieszych, które prowadziło przez jezdnię ulicy [...]. Wchodząc na przejście nie widział żadnego zbliżającego się pojazdu. Szedł wolnym krokiem ze strony lewej na prawą. Kierująca pojazdem marki R. [...] - M. C. - sędzia Sądu Rejonowego w W., przemieszczała się ulicą [...], od strony ulicy W., w kierunku ulicy [...]. W trakcie wykonywania manewru skrętu w prawo, już na ulicy [X], kierująca nie zauważyła, będącego na oznakowanym przejściu dla pieszych Z. S.. Został on potrącony prawą stroną przodu pojazdu mechanicznego prowadzonego przez M. C.. W momencie potrącenia Z. S. znajdował się w pozycji spionizowanej i był zwrócony swą boczną, prawą powierzchnią ciała względem kierunku ruchu pojazdu. Przekraczał jezdnię ze strony lewej na prawą, rozpatrując zgodnie z kierunkiem jazdy samochodu, który go potrącił. W badaniu na zawartość alkoholu etylowego w powietrzu wydychanym przeprowadzonym u M. C., o godz. 15:40, nie stwierdzono obecności alkoholu etylowego. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu etylowego w powietrzu wydychanym przez Z. S., o godz. 15:36, wykazało 0,49 mg/l alkoholu etylowego, zaś o godz. 15:41 stwierdzono 0,54 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu. W czasie zdarzenia nawierzchnia jezdni była sucha, pogoda słoneczna, a widoczność dobra. W miejscu oznakowanego przejścia dla pieszych nie było sygnalizacji świetlnej, a dozwolona prędkość wynosiła 50 km/h. Podczas oględzin samochodu marki R. [...] nr rej. [...], rok produkcji 2014, stwierdzono uszkodzenia związane z wypadkiem, w postaci wgniezionej pokrywy silnika w części środkowej. Z opinii biegłych wynika, że w następstwie potrącenia przez ten samochód w dniu 23 lipca 2020 r., Z. S. doznał: złamania wyrostka poprzecznego lewego kręgu lędźwiowego

L2, złamania miednicy - gałęzi górnej i dolnej kości łonowej prawej, bez istotnego przemieszczenia z cechami radiologicznymi rozejścia się stawu krzyżowo-biodrowego prawego. Pozostałe zmiany - uszkodzenia kośćca uwidocznione w badaniach obrazowych (m.in. załamanie blaszek granicznych trzonów kręgów na pograniczu szyjno - piersiowym C7-Th4, złamania kompresyjne trzonów kręgów Th 12 i L5) powstały najprawdopodobniej na tle osteoporozy i nie noszą cech świeżego urazu. Nie miały związku z przedmiotowym zdarzeniem drogowym. Biegły stwierdził, że pokrzywdzony Z. S. został przyjęty do szpitala w stanie ogólnym stabilnym, wydolny krążeniowo i oddechowo. Zastosowano leczenie zachowawcze (nieoperacyjne) w warunkach oddziału ortopedycznego. Uszkodzenia kręgosłupa (wyrostka poprzecznego lewego kręgu L2) oraz miednicy spowodowały u niego naruszenie czynności narządu ciała (narząd ruchu) i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż siedem dni. W ocenie biegłego z zakresu medycyny sądowej, charakter, rozległość i lokalizacja doznanych przez pokrzywdzonego Z. S. uszkodzeń ciała wskazują, że mogły one powstać w wyniku opiniowanego zdarzenia, tj. potrącenia pieszego przez samochód (opinia, k. 76-86). Z kolei z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wynika, że przed wypadkiem, samochód marki R. C. nr rej. [...], kierowany przez M. C., jechał ulicą [...] w W., od strony ulicy W., w kierunku ulicy [...]. Na skrzyżowaniu z ulicą [...], kierująca tym pojazdem wykonywała manewr skrętu w prawo, podczas którego potrąciła pieszego Z. S.. Pieszy przekraczał jezdnię ulicy [...] po wyznaczonym przejściu dla pieszych, poruszając się ze strony lewej na prawą, rozpatrując zgodnie z kierunkiem jazdy samochodu, który go potrącił. Według biegłego uszkodzenia samochodu marki R. [...] nr rej. [...] dowodzą, że pieszy potrącony został prawą stroną przodu pojazdu, na odcinku pomiędzy znacznikiem firmowym a wewnętrzną krawędzią prawego przedniego reflektora. Mając na uwadze charakter i stopień nasilenia stwierdzanych u niego, przed wypadkiem, zmian zwyrodnieniowo- dyskopatycznych kręgosłupa i stawów biodrowych, biegły wnioskował, że Z. S. najprawdopodobniej w trakcie zdarzenia poruszał się z prędkością odpowiadającą wolnemu chodowi. Zakładając, że do potrącenia go doszło na odcinku od bliższej krawędzi przejścia dla pieszych (rozpatrując zgodnie z kierunkiem jazdy samochodu marki R. [...]) do okolic połowy przejścia, biegły wskazał, że od momentu wejścia na jezdnię do momentu

potrącenia Z. S. przeszedł po jezdni drogę o długości od ok. 5,5 m do ok 7,2 m. Czas przebywania jego na jezdni, w ocenie biegłego, wynosił od ok. 5,9 sekund do ok. 10,2 sekund. Biegły, przyjmując, że samochód był hamowany z wykorzystaniem 100% przyczepności do nawierzchni jezdni i przy współczynniku tarcia 0,75, stwierdził, że w chwili potrącenia pieszego prędkość pojazdu wynosiła około 23 km/h. W ocenie biegłego brak jest możliwości wyznaczenia prędkości samochodu marki R. C., podczas zbliżania się do skrzyżowania ulic [...] i [...]. Według opinii biegłego, przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie M. C.- kierującej samochodem marki R. [...] nr rej. [...], która wjeżdżając na skrzyżowanie, wykonując manewr skrętu w prawo i zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych nie zachowała szczególnej ostrożności, nie zmniejszyła prędkości w sposób nie narażający na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na przejściu, reagowała z niczym nieuzasadnioną zwłoką i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszemu przekraczającemu jezdnię ulicy [...] po oznakowanym przejściu dla pieszych. Biegły wskazał, że gdyby kierująca samochodem M. C., wjeżdżając na skrzyżowanie, wykonując manewr skrętu w prawo i zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych zachowała szczególną ostrożność, w sposób prawidłowy obserwowała przedpole jazdy i decyzję o hamowaniu podjęła bez zbędnej zwłoki, miałaby możliwość zatrzymania pojazdu przed torem ruchu pieszego i uniknięcia potrącenia. (opinia k. 131-161). Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że pieszy Z. S. przyczynił się do zaistnienia wypadku.

Powyższe ustalono na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego: szkicu miejsca wypadku drogowego (k. 6), protokołu oględzin miejsca wypadku (k. 4-5), notatki urzędowej ze zdarzenia drogowego (k. 1), protokołów badania trzeźwości (k. 2-3), protokołu oględzin pojazdu (k. 7 - 8), notatki służbowej z ustalenia obrażeń jakich doznał pokrzywdzony (k. 8), dokumentacji lekarskiej dot. poszkodowanego Z. S. (k.72-72a), zeznań świadków: Z. S. (k. 92-97), R. C. (k. 46-51), D. H. (k. 52-56), J. S. (k. 57-61), K. D. (k. 62-66), opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej (k. 76-86), opinii biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego (k. 131-161).

Zdaniem Sądu Najwyższego, w świetle powyższych ustaleń bezspornym jest, że:

- kierująca samochodem marki R. [...] – M. C. decyzję o hamowaniu podjęła z nieuzasadnioną zwłoką,
  - przyczyną potrącenia Z. S. na przejściu dla pieszych, była niewłaściwa, w tej sytuacji, taktyka jazdy kierującej samochodem M. C., gdyż wjeżdżając na skrzyżowanie, wykonując manewr skrętu w prawo i zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych M. C. nie zachowała szczególnej ostrożności, nie zmniejszyła prędkości w sposób nie narażający na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na przejściu, reagowała z niczym nieuzasadnioną zwłoką i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszemu przekraczającemu jezdnię ulicy [...] po oznakowanym przejściu dla pieszych,
  - potrącenie Z. S. przez samochód kierowany przez M. C., skutkowało obrażeniami jego ciała, co naruszyło czynności narządów na czas powyżej siedmiu dni,
  - brak jest podstaw do przyjęcia, że Z. S. przyczynił się do zaistnienia wypadku,
- Powszechnie przyjmuje się, że dobrem prawnym chronionym przez art. 177 k.k. (przestępstwo karalnego wypadku w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym) jest bezpieczeństwo w komunikacji w aspekcie ochrony życia i zdrowia człowieka. W odniesieniu do przestępstwa karalnego wypadku, k.k. rozróżnia lekki wypadek (art. 177 § 1 k.k.) oraz wypadek ciężki (art. 177 § 2 k.k.). Spowodowanie wypadku stanowi konsekwencję naruszenia przez sprawcę, najczęściej kierowcę, zasad bezpieczeństwa w ruchu, które są wprost wyrażone w przepisach regulujących porządek i bezpieczeństwo w ruchu, jak też wynikają z zasad prakseologicznych odnoszących się do danej sfery ruchu (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1975 r., sygn. akt V KK KZP 2/74, OSNKW 1975, z. 3 – 4, poz. 33). Do zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym zalicza się między innymi reguły określające sposób włączania się do ruchu, wyprzedzania, omijania, ustąpienia pierwszeństwa przejazdu, zasady ostrożności, ograniczonego zaufania i prędkości bezpiecznej (R. Stefański, Przestępstwa drogowe w nowym kodeksie karnym, Kraków 1999). Przestępstwo z art. 177 k.k. jest występkiem nieumyślnym. Użyty w dyspozycji tego przepisu zwrot „choćby nieumyślnie”, który odnosi się do naruszenia przez sprawcę zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, oznacza jedynie, iż sprawca działał z zamiarem naruszenia tych reguł albo naruszenie ich było skutkiem lekkomyślności lub niedbalstwa. Sposób

naruszenia zasad bezpieczeństwa nie rzutuje więc na stronę podmiotową przestępstwa karalnego wypadku, ale wpływa na zawartość bezprawia, gdyż jest ono większe w razie umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa, a mniejsze w razie ich nieumyślnego naruszenia. Patrząc przez pryzmat przepisu art. 177 § 1 k.k. na wyżej poczynione ustalenia, co do przebiegu wypadku z udziałem pieszego Z. S., Sąd Najwyższy uznał, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, określonego w tym przepisie, przez M. C.– sędziego Sądu Rejonowego w W., która kierując pojazdem mechanicznym nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym (niezachowanie szczególnej ostrożności, nie zmniejszenie prędkości w sposób nie narażający na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na przejściu, reagowanie z niczym nieuzasadnioną zwłoką i nie ustąpienie pierwszeństwa pieszemu przekraczającemu jezdnię po oznakowanym przejściu dla pieszych). Jako kierująca samochodem marki R. [...] nr rej. [...] sędzia M. C. odpowiadała za dostosowanie prędkości pojazdu i techniki jazdy do istniejących na drodze warunków, w tym wymogu prawidłowego przejazdu przez odcinek jezdni, wyodrębniony prawnie, jako oznakowane przejście dla pieszych, z którego korzystał pokrzywdzony. W wyniku naruszenia przez nią, wskazanych zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, doszło do wypadku, potrącenia przez samochód pieszego Z. S., który doznał obrażeń ciała określonych w art. 157 § 1 k.k. Jasnym jest, że ustawodawca tworząc typ przestępstwa, określony w art. 177 § 1 k.k., nie przesądził o społecznej szkodliwości konkretnego czynu formalnie wyczerpującego znamiona tego występk. Przepis art. 1 § 2 k.k. zaś głosi, że nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Pojęcie społecznej szkodliwości nie zostało zdefiniowane w k.k. W art. 115 § 2 k.k. wskazano jedynie faktory oceny stopnia społecznej szkodliwości. To wyliczenie, w tym przepisie, okoliczności rzutujących na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu ma charakter zamknięty (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2006 r., sygn. akt IV KK 395/06, Legalis., z dnia 11 kwietnia 2011 r., sygn. akt IV KK 382/10, Legalis). W realiach sprawy nie można przyjąć, aby omawiany czyn cechował się znikomym stopniem szkodliwości społecznej. Niewątpliwie naruszono dwa dobra prawem chronione, t.j. bezpieczeństwo w komunikacji oraz zdrowie

człowieka. Dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości nie można, też pominąć faktu, iż M. C., wprawdzie nieumyślnie, naruszyła też kilka, wskazanych wyżej, podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. W utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego konsekwentnie wskazuje się, że w postępowaniu w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej dokonuje się oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu objętego wnioskiem oskarżyciela (por. np. uchwały Sądu Najwyższego Sądu – Dyscyplinarnego: z dnia 12 grudnia 2002 r., sygn. akt SNO 48/02, z dnia 13 stycznia 2003 r., sygn. akt SNO 53/02, z dnia 10 maja 2006 r., sygn. akt SNO 15/06, z dnia 5 lipca 2006 r., sygn. akt SNO 32/06, z dnia 30 czerwca 2009 r., sygn. akt SNO 31/09, z dnia 30 lipca 2009 r., sygn. akt SNO 49/09, z dnia 17 września 2010 r., sygn. akt SNO 40/10, z dnia 27 października 2010 r., sygn. akt SNO 48/1). W uchwale Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 maja 2018 r., sygn. akt SNO 18/18, trafnie zauważono, że sąd dyscyplinarny, cyt. „poddaje analizie wnioszek nie tylko pod kątem realizacji znamion przedmiotowych i podmiotowych zarzucanych czynów, ale także musi odnieść się do nich w optyce m.in. stopnia społecznej szkodliwości. Jednak biorąc pod uwagę specyfikę postępowania o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, uznać należy, że znikomy stopień społecznej szkodliwości zarzucanego sędziemu czynu musi jawić się, jako oczywisty na podstawie dostępnego materiału dowodowego.”

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami Sąd Najwyższy rozstrzygnął, jak w uchwale.

[as]